

# Sytuacja finansowa branży turystycznej przed rozpoczęciem sezonu

Kwiecień 2017 r.  
I Edycja

Ogólnopolski raport  
Krajowego Rejestru Długów  
Biura Informacji  
Gospodarczej SA



Partnerem raportu jest

## Wstęp

Raport Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej SA „Sytuacja finansowa branży turystycznej przed rozpoczęciem sezonu” to analityczne zestawienie danych dotyczących zadłużenia biur podróży i agencji turystycznych. W publikacji zamieszczone są informacje pochodzące z bazy danych KRD o liczbie dłużników i wartości ich zobowiązań w podziale wojewódzkim. Raport podchodzi do problematyki również porównawczo – znajdują się w nim dane z zeszłego roku.

**Publikacja powstała w oparciu o dane Krajowego Rejestru Długów z marca 2017 r.**

**Krajowy Rejestr Długów Biuro Informacji Gospodarczej SA** jest najstarszym i największym biurem informacji gospodarczej w Polsce. Działa od 4 sierpnia 2003 r. na podstawie Ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie

danych gospodarczych. Obsługuje wszystkie podmioty gospodarcze – od jednoosobowych firm, poprzez małe i średnie przedsiębiorstwa, po wielkie korporacje. KRD BIG SA jest partnerem Konsorcjum Kaczmarek Group, do którego należą również firma windykacyjna Kaczmarek Inkasso, Rzetelna Firma, Kancelaria Prawna VIA LEX oraz Narodowy Fundusz Gwarancyjny.

Partnerem raportu jest **Izba Turystyki Rzeczypospolitej Polskiej**. Jest to organizacja samorządu gospodarczego branży turystycznej, która powstała w 2009 r. Izba Turystyki RP zrzesza obecnie członków należących do Regionalnych Izb Turystyki w województwach: dolnośląskim, lubelskim, łódzkim, małopolskim, mazowieckim, śląskim, wielkopolskim i zachodniopomorskim.



## Turystyka trzyma kurs i łapie wiatr w żagle

Kilka lat temu powszechnie mówiło się o poważnym kryzysie w branży turystycznej. Rzeczywiście wtedy sytuacja biur podróży i agencji turystycznych była dosyć trudna – do wyjazdów zdecydowanie nie zachęcała niestabilna sytuacja w popularnych dotychczas wśród Polaków kurortach państw Afryki Północnej, niekorzystny kurs złotego, kryzys migracyjny czy powszechny i narastający strach przed zagrożeniem terrorystycznym. Dodatkowo, w tym czasie, biura podróży zbyt optymistycznie zaprojektowały poziom sprzedaży oferty i zamówiły zbyt dużo miejsc w hotelach i lotów czarterowych, za co trzeba było zapłacić wcześniej. Założenia firm zdecydowanie rozminęły się z rzeczywistością, co zmusiło biura do promocyjnych wyprzedaży, by w maksymalnym stopniu zmniejszać skalę widma nadchodzących strat. Ze względu na fakt, że biura podróży pracują na marży rzędu 2-3%,

często były zmuszone do wyprzedaży oferty poniżej kosztów. Podmioty bez odpowiedniej rezerwy finansowej w takiej sytuacji nie były w stanie przetrwać. W efekcie te wstrząsy i niepokoje mocno uderzyły w branżę turystyczną, a z przekazów mediów nie raz można było się dowiedzieć o kolejnych plajtach touroperatorów i kłopotach ze sprowadzeniem polskich turystów do kraju. Wydaje się, że kryzys już minął, o czym może świadczyć poprawiająca się od kilkunastu miesięcy sytuacja finansowa w branży. Ta zresztą jest ściśle związana z zasobnością portfeli Polaków. Należy również zwrócić uwagę, że po wspomnianym szoku, touroperatorzy także ostrożniej i rozsądniej podchodzą do organizacji wyjazdów, tak aby nie narażać się na niebezpieczne konsekwencje związane ze źle oszacowanym popytem.

### BRANŻA TURYSTYCZNA I JEJ DŁUGI



**14 802 464,66 zł**

– całkowite zadłużenie branży turystycznej w Polsce



**33 641,97 zł**

– średni dług



**440**

– liczba firm turystycznych posiadających długi

## Turystyka trzyma kurs i łapie wiatr w żagle

*Szczęśliwie wygląda jakby pamiętny kryzys w branży z 2012 roku miał się w najbliższym czasie nie powtórzyć. Sytuacja gospodarcza w kraju od lat systematycznie polepsza się, a po regresie z końcówki poprzedniej dekady powoli nie ma śladu. Poprawa sytuacji materialnej Polaków w bezpośredni sposób wpływa również na lepsze wyniki branży turystycznej, która obecnie kreuje około 6% PKB. Z pewnością pozytywny wpływ na popyt oferty biur podróży ma program 500+, a także powstanie Turystycznego Funduszu Gwarancyjnego. Z jednej strony Polaków w większym stopniu stać na wyjazd, a z drugiej wzrasta zaufanie do firm z branży. Jak pokazują jednak dane, nie wszystkie biura mogą powiedzieć, że są wolne od kłopotów finansowych*



**– zwraca uwagę Adam Łacki,  
prezes Zarządu Krajowego Rejestru Długów  
Biura Informacji Gospodarczej SA**

Należy zwrócić uwagę, że turystyka zorganizowana nadal musi być traktowana w pewnym sensie jako dobro luksusowe. Towar przeznaczony dla osób bardziej majątnych. Sugerują to dane dotyczące tego jak i gdzie Polacy spędzają swoje urlopy, i od lat dane te są do siebie zbliżone. Na wakacje

poza miejscem zamieszkania decyduje się lekko ponad połowa dorosłych Polaków, z czego większość w kraju. Wyjazdy zagraniczne wybiera około 1/3 spośród wszystkich udających się na urlop.

*Na razie nie grozi nam sytuacja z 2012 roku, który należy powiedzieć – był anomalią, splotem kilku nieszczęśliwych zdarzeń w branży. W latach 2017-2018 turystyka będzie miała się dobrze – już teraz obserwujemy wzrosty sprzedaży na lato 2017 r. Wynika to przede wszystkim z tego, że weszła ochrona drugiego filaru - funduszu gwarancyjnego. Nawet jak on nie będzie miał pieniędzy, w imieniu wszystkich touroperatorów i przyszłych klientów, zaciągnie pożyczkę. Stąd klienci mogą czuć się bezpiecznie, choć dodatkowo za tę gwarancję zapłacą*



**– skomentował Marek Ciechanowski,  
prezes Izby Turystyki Rzeczypospolitej Polskiej**

## Turystyka trzyma kurs i łapie wiatr w żagle

Dobrą koniunkturę w turystyce pokazują najnowsze dane dotyczące rezerwacji wyjazdów na weekend majowy – według multiagenta Travelplanet.pl jest to aż dwa razy więcej w porównaniu do roku ubiegłego. Wśród najchętniej wybieranych kierunków podróży króluje Grecja, druga co do popularności jest Hiszpania, a następnie Turcja. Uwagę zwraca fakt powrotu do łask Egiptu, który zajął czwartą lokatę w zestawieniu najczęściej wybieranych państw na wyjazd zagraniczny.

Poprawę sytuacji polskich biur podróży i agencji turystycznych potwierdzają również dane Krajowego Rejestru Długów. Wynika z nich, że delikatnie

zmniejszyła się liczba dłużników – z 458 w lutym 2016 r. do 440 obecnie. Równocześnie, dla omawianej kategorii firm, w analogicznym okresie zwiększył się jednak poziom całkowitego zadłużenia rejestrowanego w KRD o około 2 mln zł – z prawie 12,8 mln zł do 14,8 mln zł. Tym samym zwiększyło się również średnie zadłużenie przypadające na jedno biuro podróży lub agencję turystyczną widniejącą w KRD. Jeśli na początku lutego ubiegłego roku wyniosła ona 27 940,05 zł, to aktualnie jest to 33 641,97 zł.

*Zauważamy, że w ostatnim czasie można mówić o umiarkowanej poprawie sytuacji w polskiej turystyce. Trend nie jest jednak jednorodny. Dane sugerują, że kondycja firm, które miały poprawną czy dobrą sytuację finansową nie ulega zmianie, lub polepsza się. Zaś pogłębiają się kłopoty przedsiębiorstw, które już wcześniej nie najlepiej radziły sobie na rynku. Generalnie nie należy spodziewać się spektakularnych plajt, warto jednak zawsze sprawdzać touroperatora, z którym chce się wyjechać na wycieczkę*



– powiedział Mirosław Sędlak,  
prezes Rzetelnej Firmy



# Branża turystyczna i jej długi

## LICZBA BIUR I AGENCJI (DŁUŻNIKÓW) W PODZIALE NA WOJEWÓDZTWA

23.03.2017 r.

1.02.2016 r.



91  
98



74  
73



46  
43



42  
46



35  
37



28  
30



26  
30



22  
25



18  
17



15  
13



13  
12



10  
8



9  
15



6  
4



3  
2



3  
6

# Branża turystyczna i jej długi

## KWOTA ZADŁUŻENIA W PODZIALE NA WOJEWÓDZTWA

23.03.2017 r.

1.02.2016 r.



4 092 559,82 zł  
3 935 904,87 zł



2 200 506,48 zł  
1 617 591,26 zł



1 458 220,68 zł  
1 432 117,59 zł



1 356 541,45 zł  
1 398 318,56 zł



1 278 592,01 zł  
864 759,03 zł



1 144 619,37 zł  
913 365,00 zł



657 101,62 zł  
350 026,27 zł



655 059,28 zł  
389 212,40 zł



639 982,93 zł  
560 687,66 zł



288 625,72 zł  
203 023,86 zł



274 871,82 zł  
572 858,98 zł



195 271,52 zł  
131 256,75 zł



159 874,12 zł  
107 374,47 zł



138 310,88 zł  
163 183,26 zł



134 281,97 zł  
3 730,53 zł



128 044,99 zł  
153 131,59 zł

Potencjalny klient biura podróży w Polsce może weryfikować wiarygodność i stabilność firmy organizującej wyjazd w kilku miejscach. Przede wszystkim należy zacząć od dostępnego na stronie turystyka.gov.pl centralnego rejestru Organizatorów Turystyki i Pośredników Turystycznych (CEOTiPT). Jeśli dana firma się w nim nie znajduje, to nie ma prawa świadczyć usług turystycznych i co oczywiste – nie należy korzystać z jej usług. Dobrym źródłem informacji są także ogólnopolskie lub regionalne izby turystyczne, takie jak Izba Turystyki Rzeczypospolitej Polskiej. Warto także śledzić komunikaty wydawane przez urząd marszałkowski, który zgodnie z ustawą o usługach turystycznych realizuje istotną część polityki państwa w tym obszarze (m.in. prowadzenie ewidencji). Warto też zwracać uwagę na to, czy biuro posiada Certyfikat Rzetelności wydany przez Rzetelną Firmę. To jedyny certyfikat na rynku, który poświadcza że jego posiadacz nie jest notowany w KRD jako dłużnik. Sprawdzenie tego może być bardzo istotne, gdyż w 2012 roku – najtrudniejszym dla branży

od lat, prawie wszystkie biura, które ogłosiły upadłość, były notowane w KRD i to na wiele miesięcy wcześniej.

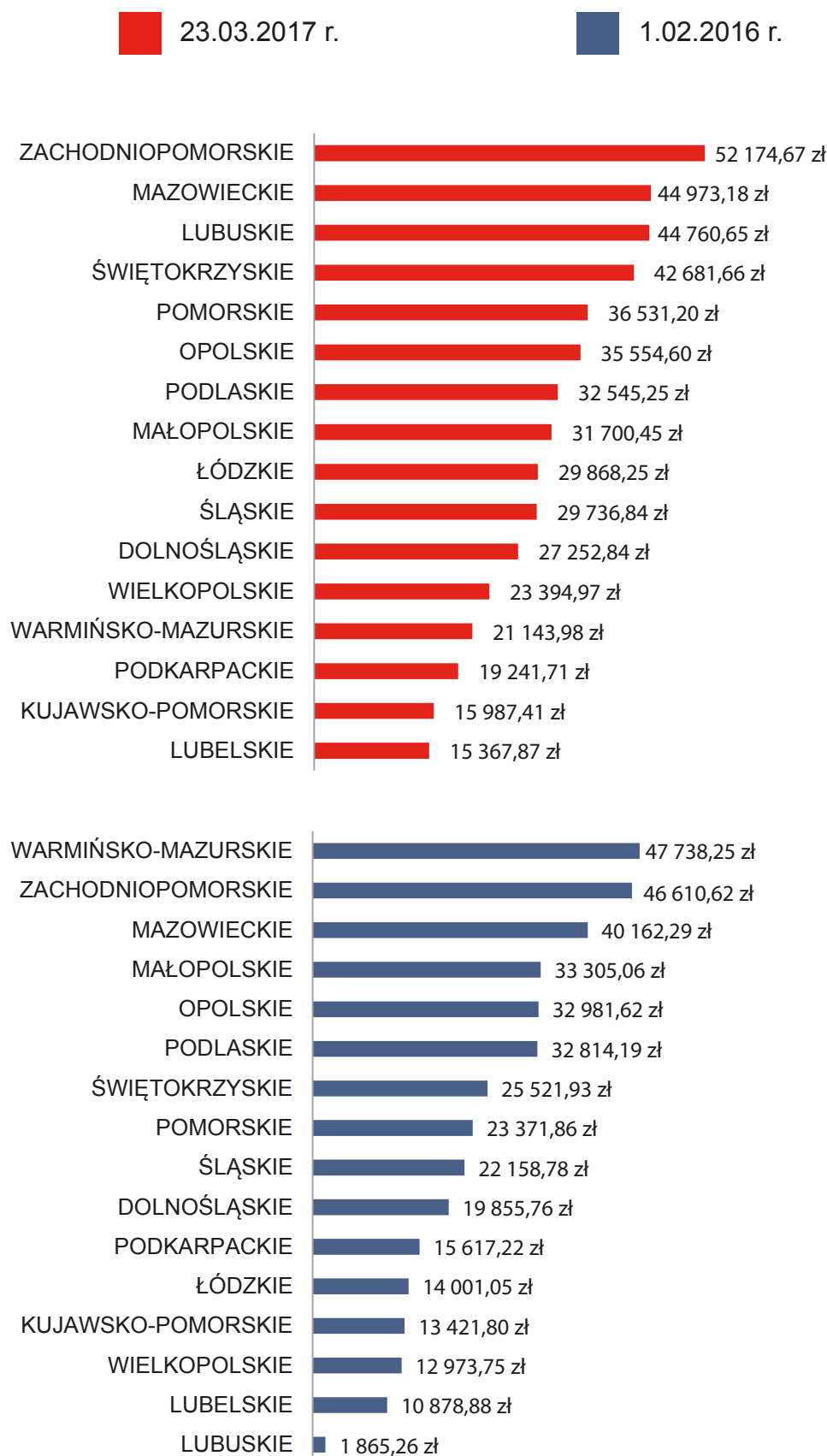
Należy sobie jednak zdać sprawę, że nawet jeśli klienci są zabezpieczeni dzięki ewentualnym świadczeniom z Turystycznego Funduszu Gwarancyjnego (TFG), to niedopełnienia w opłacaniu składek ze strony biur podróży mogą spowodować duże komplikacje. Według oficjalnych wyliczeń, w lutym br. jeszcze około 20% podmiotów zobowiązanych do składania w TFG deklaracji o działalności nie wywiązało się z tego obowiązku, za co grozi kara w postaci wykreślenia z rejestru organizatorów turystyki z zakazem prowadzenia działalności na trzy lata. W takim przypadku ucierpią także klienci tych firm. Dlatego, przy decydowaniu się na skorzystanie z usług danego biura warto nie tylko zainteresować się jego kondycją finansową, ale również tym, czy rzetelnie spełnia ono swoje inne obowiązki.





## Branża turystyczna i jej długi

### ŚREDNIA WARTOŚĆ ZOBOWIĄZAŃ W PODZIALE WOJEWÓDZKIM



## Branża turystyczna i jej długi

Sumaryczna wartość niespłaconych przez biura podróży i agencje turystyczne faktur wynosi 14 802 464,66 zł. Jest to wzrost o ponad 15% w stosunku do początku lutego ubiegłego roku. Pozytywną wiadomością jest fakt, że w tym czasie o 18 zmniejszyła się liczba firm mających na swoim koncie zadłużenie. Z drugiej strony niepokojący może być fakt, że mimo zmniejszającej się liczby firm borykających się z problemami finansowymi, rośnie średnie zadłużenie przypadające na jeden podmiot. Jeśli na początku zeszłego roku było to prawie 28 tys. zł, to aktualnie mamy do czynienia z wartością przekraczającą 33,5 tys. zł. Trudno jednakże wskazać regiony szczególnie wyróżniają-

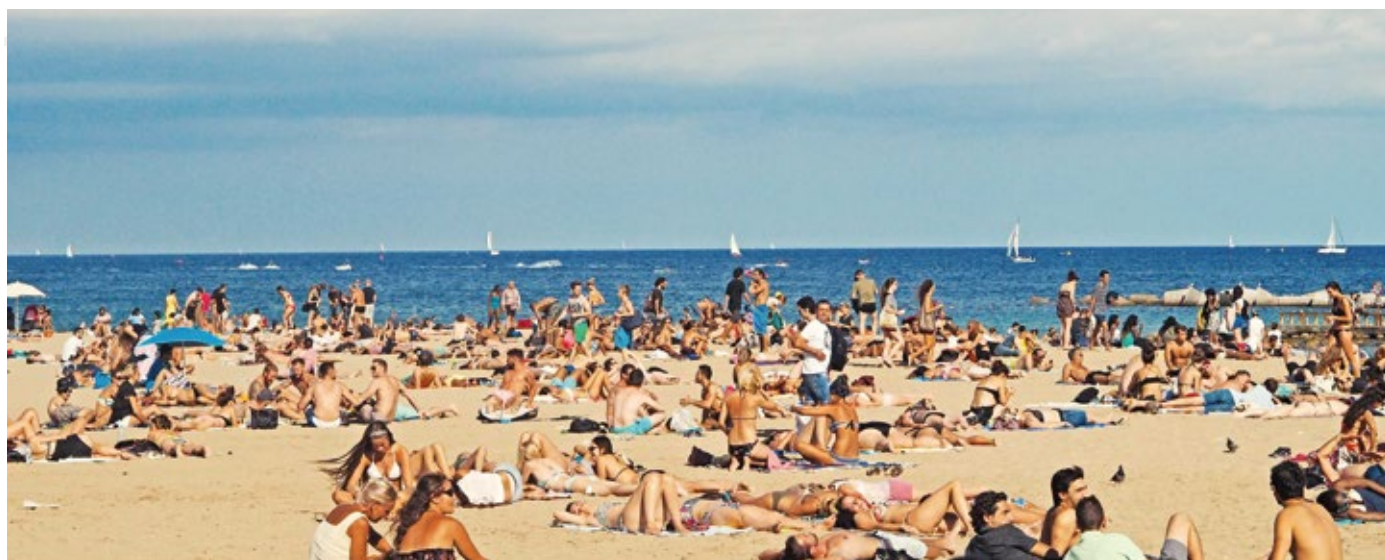
ce się pod kątem zaległości płatniczych w branży turystycznej – generalnie można zauważyć powiązanie wielkości długu z liczbą firm operujących na terenie danego województwa.

Warto odnotować fakt, że nawet w przypadku niektórych województw suma niespłaconych należności obniżyła się – tak jest przede wszystkim w przypadku warmińsko-mazurskiego (zmniejszenie o połowę), a również w lubelskim i świętokrzyskim. Z kolei w łódzkim, pomorskim, śląskim oraz wielkopolskim można zauważyć znaczący przyrost zadłużenia.

*Dane KRD są generalnie pozytywne i z naszych doświadczeń wynika, że dobrze odzwierciedlają sytuację w turystyce. Po doświadczeniach związanych z kryzysem 2012 r., biura w bardziej racjonalny i wyważony sposób dokonują rezerwacji u partnerów zagranicznych, czy to linii lotniczych czy hotelarzy. Przecież dla wielu firm to kluczowe relacje przy realizacji swoich usług. W przypadku krajowych podwykonawców i partnerów ewentualne zadłużenie powstaje w wyniku opóźnień w płatnościach firmom transportowym, towarzystwom ubezpieczeniowym, bankom, drukarniom czy agencjom reklamowym*



– komentuje Jakub Kostecki,  
prezes Zarządu Kaczmarek Inkasso



## Branża turystyczna i jej długi

Wydaje się także, że niepokoje w niektórych popularnych wśród Polaków regionach, nie mają wielkiego wpływu na branżę. Kosztem Egiptu czy Turcji chętniej wybierane są Włochy, Bułgaria, Hiszpania lub inne kraje europejskie, które wcześniej należały do rzadkości, np. Albania. Pokazuje to, że tourope-

ratorzy potrafili szybko zmienić swoją ofertę i dostosować ją do oczekiwań klientów oraz zmieniającej się globalnie sytuacji.

*Zdecydowanie cieszy fakt, że można śmiało powiedzieć, że generalnie branża po feralnym 2012 roku wyciągnęła odpowiednie wnioski i postępuje zdecydowanie ostrożniej. Jeśli nie nastąpi jakiś niespodziewany kryzys, nie powinno dochodzić do trudnych i nieprzyjemnych zdarzeń dla pozostających na czasach klientów biur. Aktualnie praktycznie nie mamy do czynienia z bankructwami, a dodatkowe ustawowe gwarancje powinny wiele ewentualnych problemów rozwiązać. Stąd dopóki w Polsce będzie dobra koniunktura, firmy turystyczne mogą liczyć na zyski i poprawę swojej sytuacji*



– podsumowuje Adam Łącki



